

(ciąg dalszy ze str. 7)

uświadomiłem sobie, że Jezus także spogląda na mnie. Spogląda mimo moich słabości, mimo buntów, mimo grzechów. Spogląda z miłością. Również i ja niejednokrotnie bywam przymuszony, aby pomagać Jezusowi w realizacji Jego planów, bo z siebie, przez moje lenistwo, wygodnictwo, zachłanność, nie podejmuję dobrych natchnień, znajduję sobie usprawiedliwienia. Jezus znajduje do mnie drogę, niekoniecznie przez rzymskich żołnierzy.

Dziękuję Jezusowi, że znalazłem się pośród widzów Sceny Salezjańskiej, że pozwolił mi pokonać wirtualne trudności, niejako przynaglił mnie do współuczestnictwa w Jego ostatniej drodze, drodze uwieńczonej Zmartwychwstaniem.

Tadeusz Woźniak

Ps. Spektakl był doskonałą okazją do ewangelizacji, szczególnie młodzieży, która pojawiła się na Sali teatralnej w znaczącej grupie. Szkoda, że w naszym busie były tylko osoby dorosłe.

Tadeusz Woźniak

ISSN 1640-0607
2 kwietnia 2017r. Nr 14 (889) Rok 18

5. Niedziela
Wielkiego Postu

Podziękowanie

Wyrażam wdzięczność wszystkim, którzy na różny sposób towarzyszą mej chorobie. Wasza obecność, modlitwa i ofiara sprawia, że każdego dnia odnajduję siłę do walki o zdrowie. Choroba wywróciła moje spojrzenie w przyszłość.

Serdecznie dziękuję ks. Proboszczowi, ks. Adamowi i pozostałym Kapłanom, a także Nauczycielom LO i Wolontariuszom, a szczególnie Darczyńcom, dzięki którym przy wadowickiej bazylice zebrano, w niedzielę 26 marca, sumę 13.033 zł. Bóg zapłać!

Mateusz Kowalczyk

Bazylika - Tygodnik informacyjny *Do użytku parafialnego* tel. 33 873-20-96,

Redakcja: *Zespół parafialny* pod przewodnictwem ks. **Infulata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101

<https://www.facebook.com/wadowicejp2>

www.wadowicejp2.pl

e-mail: gazetabazylika@wadowicejp2.pl

5. Niedziela Wielkiego Postu - 2 kwietnia 2017

1. We wtorek na mszy św. o godz. 18.00 spotkanie młodzieży z kl. II przygotowującej się do bierzmowania.

2. W pierwszy piątek zachęcamy wiernych do spowiedzi i Komunii Świętej wynagradzającej. Spowiedź rano od godz. 6.00 oraz po południu od godz. 16.00. Dodatkowa msza św. o 16.30. Kancelaria parafialna w tym dniu nieczynna.

3. W pierwszy piątek i w sobotę pójdziemy z posługą sakramentalną – przed Świętami Zmartwychwstania Pańskiego – do ludzi starszych i chorych, również do tych, których nie odwiedzamy w I soboty.

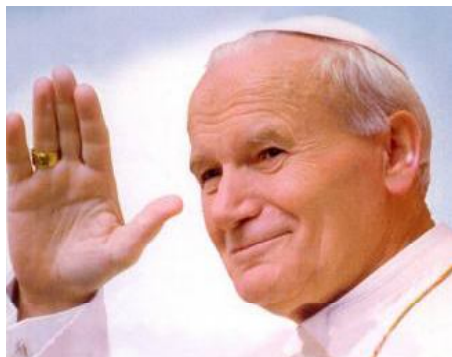
4. W piątek Drogę Krzyżową o godz. 8.30 poprowadzi Straż Honorowa. Droga Krzyżowa dla dzieci o godz. 17.15, dla młodzieży i dorosłych o godz. 18.30.

5. Na Apel Jasnogórski pielgrzymujemy w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego 16 kwietnia. Wyjazd godz. 15.45. Koszt 35 zł. Natomiast na odpust Miłosierdzia Bożego do Łagiewnik jedziemy w niedzielę 23 kwietnia. Wyjazd o godz. 8.00. Przyjazd ok. godz. 17.00. Koszt 20 zł.

6. Za tydzień Niedziela Palmowa. Uroczysta procesja wraz z poświęceniem palm przed Mszą św. o godz. 10.15. Na mszy św. o godz. 10.30 błogosławieństwo rocznych dzieci, które można zgłaszać w kancelarii lub zakrystii. W tym dniu zachęcamy do udziału w wadowickiej Drodze Krzyżowej. Rozpoczęcie w naszej Bazylice o godz. 15.00, a następnie przejście do parafii św. Piotra. W niedzielę Palmową na mszę św. o godz. 9.00 zapraszamy młodzież wszystkich klas gimnazjalnych, przygotowującą się do sakramentu bierzmowania. Niedziela Palmowa jest też XXXII Światowym Dniem Młodzieży przeżywanym w lokalnych wspólnotach.

7. W ostatnim czasie z naszej wspólnoty odszedł do wieczności śp. Aleksander Malczyk.

ks. S. Jaśkowiec, prob



Sobota 8 kwietnia

6.⁰⁰ Śp. Franciszka Woźniak

6.⁴⁵ Śp. Maria Peszel

7.³⁰ Śp. Jan Dyrz

8.⁰⁰ Śp. Antoni Ortman - 10 r.śm.

12.⁰⁰ Śp. Józef Hajnosz - 5 r.śm., syn Janusz

18.⁰⁰ Śp. Anna Leń
Śp. Zdzisław Wojtyłko - 3 r.śm.

Niedziela Palmowa 9 kwietnia

6.⁰⁰ Śp. Stanisława Wcisło - 19 r.śm., Józef Wcisło - 57 r.śm.

(ciąg dalszy ze str. 5)

obecność na spektaklu nabiera sensu. Jakie myśli może sprowadzić oglądanie sceny: Heroda przełączającego pilotem programu w wymyślnym telewizorze – czy aby ja nie marnuję czasu przed telewizorem a obok mnie rozgrywają się dramaty, ktoś potrzebuje mojej pomocy? Dalej, apostołów grających w ping-ponga – czy moje życie nie jest grą. A scena z Maryją Matką Jezusa prasującą białą szatę?

Mikrofon wielokrotnie stawał się narzędziem pracy redaktora (w stroju z tamtej epoki), który chciał dociekać prawdy o wydarzeniach jakie dokonały się w tamtych dniach w Jerozolimie. Był dociekliwy jak współcześni dziennikarze, niewrażliwy na wymowę tych wydarzeń ale żądny wiedzy, i jak współcześni,

7.³⁰ W intencji Róż Różańcowych - o potrzebne łaski, bł. Boże dla Członków i ks. Opiekuna
Śp. Jadwiga Kwiatek-Klinger
9.⁰⁰ Dziekczynna z prośbą o dalsze błog., dary Ducha św., opiekę Matki Bożej w dniu urodzin dla Justyny

Roków: Śp. Michał Gracjasz

10.³⁰ Roczniki

12.⁰⁰ Śp. Maria Krupnik

13.³⁰ Śp. Maria Wójcik - 1 r.śm.

18.⁰⁰ Śp. Krystyna Leśniak

żądny sensacji. Misterium w wykonaniu kleryków salezjańskich wiernie oddawało dramatyzm tamtych wydarzeń, przejmowało swą wymową i nie pozwalało widzom na obojętność. Mobilizowało i duszę, i serce, do głębszego wejścia w tamte wydarzenia. Niejedna łza pojawiła się w oczach oglądających spektakl, bo i wiele było scen wzruszających, z tą szczytową – śmierci Jezusa na Krzyżu. Dla mnie tą, która spowodowała wilgoć oczu, stała się scena, gdy Szymon z Cyreny, przymuszony przez żołnierzy do niesienia krzyża, już po Drodze Krzyżowej, mówi do siebie „jak On na mnie spojrzal”. Skąd wzruszenie w tej scenie, wszak scena taka zwyczajna, mało w niej dramatyzmu. Chyba dlatego, że w tym momencie

Poniedziałek 3 kwietnia

- 6.⁰⁰ Śp. Bogdan, Jan, Krystyna Malinowscy
 Śp. Edward Maślanka - 1 r.śm.
 6.⁴⁵ Śp. Czesława Śliwa
 7.³⁰ Śp. Sylwester Pacut
 8.⁰⁰ Śp. Zbigniew Miś
 12.⁰⁰ Śp. Zbigniew Filek
 18.⁰⁰ Śp. Mieczysław Jamróż
 Śp. Julianna Szymczak

Wtorek 4 kwietnia

- 6.⁰⁰ Śp. Józef i Wiktoria Skupień i zm. dzieci
 6.⁴⁵ Śp. Natalia Renkiewicz
 7.³⁰ Śp. Kazimierz Gawryła - 1 r.śm.
 8.⁰⁰ Śp. Ryszard Malarz
 12.⁰⁰ Śp. Karol Kuśmierczyk
 18.⁰⁰ Śp. Weronika Batko
 Śp. Joanna i Michał Chrostek

Środa 5 kwietnia

- 6.⁰⁰ Śp. Maria Kobińska
 6.⁴⁵ Śp. Czesława Muniak
 7.³⁰ Śp. Edward Tomczyk
 8.⁰⁰ Śp. Zofia Bukowska
 12.⁰⁰ Dziękczynno-błagalna w 20 r. ślubu dla Anny i Rafała
 18.⁰⁰ W intencjach nowenny

Za żywych:

- Dziękczynno-błagalna w int. Iwony o zdrowie i bł. Boże
 - O poprawę zdrowia dla Stanisławy

Za zmarłych:

- Śp. Michał Gracjasz
 Śp. Jan Kak
 Śp. Antonina Pacut
 Śp. Jacek Warchał
 Śp. Józefa Wilczkiewicz
 Śp. Piotr Jucha
 Śp. Stanisława Woźna
 Śp. Sylwester Pacut
 Śp. Antoni Zawila
 Śp. Teresa Jankowska

Śp. Józef Radwan

- Śp. Zofia Grzywa
 Śp. Zofia Gregorarz
 Śp. Jolanta Pokusa-Seweryn
 Śp. Czesław Jabłoński
 Śp. Wanda i Jan Pacut
 Śp. Janusz Wełna
 Śp. Michał Maślana
 Śp. Zdzisław Matusiński
 Śp. Zofia Forystek
 Śp. Tadeusz Kurek - 3 r.śm.
 Śp. Zofia Zemła
 Śp. Ludwik Golec
 Śp. Wiesław Ficek
 Śp. Józef Zawila
 Śp. Stefania Dyniszuk
 Śp. Bogdan Wiśniewski
 Śp. Bolesław Kołosiń
 Śp. Adam Świdergał
 Śp. Zbigniew Lorkowski
Czwartek 6 kwietnia
 6.⁰⁰ Śp. Wiesław Dudon
 6.⁴⁵ Śp. Genowefa Kanik
 7.³⁰ Śp. Czesława Śliwa
 8.⁰⁰ Śp. Marek Talaga
 12.⁰⁰ Śp. Julianna Szymczak
 18.⁰⁰ Śp. Ryszard Malarz
 Śp. Halina i Józef Sygut - 1 r.śm.

Piątek 7 kwietnia

- 6.⁰⁰ Śp. Teresa Jankowska
 Śp. Zofia Gregorarz
 6.⁴⁵ Śp. Jan Ceremuga
 7.³⁰ Śp. Małgorzata Rauch
 8.⁰⁰ Wynagradzająca za grzechy i o bł. Boże dla ks. Opiekuna i Członków Straży Honorowej
 12.⁰⁰ Śp. Maria i Franciszek Ziaja, śp. Emilia, Jan, Marek Ziaja, za dusze w czyśćcu cierpiące
 18.⁰⁰ Śp. Edward Figlewicz
 Śp. Anna Twaróg, mąż Józef

Jesteśmy z Tobą

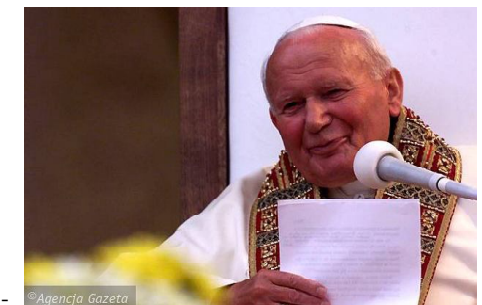
Bardzo intensywnie przeżywalimy dzień 2 kwietnia 2005 roku w Wadowicach. To była już kolejna doba, podczas której trwaliśmy na modlitwie w naszej bazylice. Dzień i noc kościół nasz, a także rynek wypełniony był parafianami i pielgrzymami. Dużo było fotoreporterów i przedstawicieli różnych stacji telewizyjnych. Przesyłali oni w Polskę i w świat jak Wadowice złączone są ze śmiertelnie chorym, a potem umierającym swym Rodakiem. Z perspektywy czasu trzeba ocenić, że bardzo pozytywnie zdaliśmy wtedy egzamin z przywiązania do Ojca Świętego. Głęboko przeżywalimy Jego pogrzeb, tak na Placu św. Piotra w Watykanie, jak i na Placu Jana Pawła II w Wadowicach.

Kiedy wspomynam tamte dni wielbię Boga, że pozwolił mi przeżywać je w Wadowicach. Wdzięczny jestem również mieszkańcom naszego grodu, którzy 12 lat temu dali wyraz wielkiej, religijnej kultury. Nie żalowali czasu, ani pieniędzy by trwać przy ciężko chorym na-

szym Papieżu. Nie mogę również nie wspomnieć bardzo godnej postawy ówczesnych przedstawicieli Urzędu Miasta, na czele z Panią Burmistrz Ewą Filipiak. Nie tylko byli wspaniałymi reprezentantami, ale włożyli dużo trudu, by tamte dni były w grodzie nad Skawą godnie i z szacunkiem przeżyte.

Nieraz zastanawiam się, co w nas pozostało z tamtej bogatej historii. Czy ten rozdział, tak podniosłe zapisany nostalgią zamknęliśmy i przeszliśmy do dalszego życia. Tamte dni jakby już zbladły w naszej pamięci. Z ulgą jednak myślę, że dzięki Bogu jest w naszej parafii bardzo wielu czcicieli naszego niezwykłego Patrona. Uczucia nasze rozpalają również przybywający do Wadowic pielgrzymi.

(ciąg dalszy na str. 4)



(ciąg dalszy ze str. 3)

Posłużę się bardzo ciekawym szczegółem mówiącym o naszej dziecięcej miłości do Świętego Papieża Jana Pawła II. W naszej bazylice jest papieska kaplica, w której znajduje się drewniana rzeźba Wielkiego Wadowiczani-
na. Rzeźba ta przypomina Jego wizytę, którą złożył po raz trzeci w naszym mieście – 16 czerwca 1999 roku, a znakiem jest tekst z napisem „Tu wszystko się zaczęło.” Zauważyłem, jak bardzo prawa dłoń wyrzeźbionej figury jest wygłaskana. Wielu pielgrzymów i naszych parafian często podchodzi i całuje lub dotyka ojcowską rękę. Gest ten wyraża cześć i miłość, a jednocześnie prośbę: „Weź w swe dłonie mój los. Moje życie. Proszę Cię – chodź ze mną. Pro-
władź mnie. Bardzo wierzę w Twoją ojcowską pieczę. Choć już tyle lat upłynęło od Twojej śmierci, Ty jednak jesteś żywy w moim życiu.”

Gdy wspominał ten czuły gest dotyku, przypominam sobie, że ile

razy jestem jako pielgrzym w bazylice watykańskiej, staram się podejść do spiżowego pomnika św. Piotra, pierwszego papieża, i ucałować Jego stopę. Od tych tysięcznych, pielgrzymich dotyków – apostolska stopa jest tak wygłaskana, że aż błyszczy. Ze wzruszeniem porównuję błyszczącą papieską rękę z bazyliki wadowickiej ze świecącą, apostolską stopą bazyliki watykańskiej. W tym czytelnym geście wyrażona jest miłość do Zastępcy Jezusa na ziemi.

Wielką potrzebą szlachetnych wadowiczian jest troska, by na różny sposób wciąż rozwijali pamięć o wielkim naszym bohaterze. Byśmy na co dzień żyli Jego nauką. Podążali według Jego wskazań.

ks. Infulat



Męka Pańska z kostką Rubika



W pierwszą niedzielę Wielkiego Postu pielgrzymowaliśmy do Księży Salezjan w Krakowie, aby – jak to już jest w tradycji naszej parafii – uczestniczyć w Misterium Męki Pańskiej. Piszę uczestniczyć, bo Misterium to nie tylko wydarzenie teatralne, ale i głębokie przeżycie duchowe, związane z Męką i Śmiercią naszego Pana i Króla, Jezusa Chrystusa. Dialogi tego misterium w ogromnej większości zaczerpnięte były z Ewangelii. Scenarzysta i reżyser, Pan Marcin Kobierski, aktor Krakowskiego Teatru Bagatela poza nielicznymi swoimi zdaniem, włączył oryginalne fragmenty (nagrane) z homilii Papieża Franciszka, wygłoszonych podczas Światowych Dni Mł-

dzieży. Fragmenty wpisane były w poszczególne sceny misterium i stawały się przyczynkiem do ich interpretacji i zachętą, aby nauka Jezusa ożywiała nasze życie. Scenografia i tekst nawiązywały do tamtych czasów. Pojawiły się również rekwizyty bardzo współczesne:

mikrofon, stół pingpongowy z wyposażeniem, pilot od telewizora, żelazko do prasowania (czynne), kostka Rubika. Rekwizyty te były prowokacją, aby zmusić widza do zamyślenia, co miałyby oznaczać, dlaczego znalazły się w tej scenerii pełnej cierpienia? Kostka Rubika pojawiła się w rękach żołnierza rzymskiego na parę chwil przed sceną Zmartwychwstania, przy dialogu o tym, że zmartwychwstanie nie jest możliwe. Czy aby nie była symbolem trudności w wierze, ale i nadziei, bo kostkę można ułożyć, trzeba tylko trochę czasu, cierpliwości, wysiłku. Oczywiście każdy może, więcej, powinien mieć swoją interpretację, bo wtedy